Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X | Tarnów, piątek 13 sierpnia 1937 r. | Nr. 33

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".
(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Joachim Neiger (Haifa — Zurych): Pierwszy krok
Dr A. Chomet: Nasz parlament
Mgr. L. Salpeter: Związek światowy ogólnych syjonistów na XX Kongresie syjonistycznym
Słuchamy z daleka
Konjunkturalna metoda walki z handlem żydowskim
Ze sali sądowej
Bankiet pożegnalny
Z wydawnictw
Zmiana systemu wymierzenia składek na rzecz gminy żyd.
Nie wolno pobierać odstępnego za lokale sklepowe
Komunikaty i inne

JOACHIM NEIGER (Haifa — Zurych)

Pierwszy krok

Było to ongiś... Ongiś istniał jeden tylko syjonizm, jeden ogólny syjonizm — ogólny w pełnym znaczeniu tego słowa. Obejmował on wszystkie narodowo zdrowe elementy w narodzie żydowskim — konserwatywnych rabinów i postępowych liberałów, bogatych bankierów i przemysłowców, oraz drobnych kupców i robotników. I ten to ogólny syjonizm stworzył nie tylko podstawy polityczne dla odbudowy Palestyny, lecz również gospodarstwo narodowe w Palestynie, banki i fundusze, rolnictwo i przemysł, kolonie i miasta. **Ogólny** syjonizm stworzył **ogólne** wartości dla żydowskiego **ogółu.**

Nadeszły jednak inne czasy. Syjonizm zachorował na niebezpieczną chorobę, której na imię frakcjonizm. Silna i jednolita organizacja rozbiła się na liczne części. Powstały różne frakcje. Syjonizm jako ruch światowy przestał być ogólnym i zamienił się w związek frakcji.

Wartości jednak stworzone przez ogólny syjonizm nie mogły oczywiście ulec temu procesowi rozbicia. Pozostały one nienaruszone również w okresie frakcjonizmu. Nie służą one już jednak ogółowi żydowskiemu, lecz jednej tylko frakcji, której udało się zagarnąć władzę dzięki przestarzałym formom organizacyjnym.

Z dawnego ogólnego syjonizmu pozostała tylko frakcja — a właściwie dwie frakcje — ogólnych syjonistów, które wśród mas syjonistycznych wprawdzie stanowią większość, lecz z powodu niewłaściwych form organizacyjnych stanowią mniejszość w organizacji, skutkiem czego ci syjoniści, którzy pozostali wierni ideałowi herzlowskiemu pozbawieni są wszelkiego wpływu na te realne instytucje i wartości, które sami stworzyli.

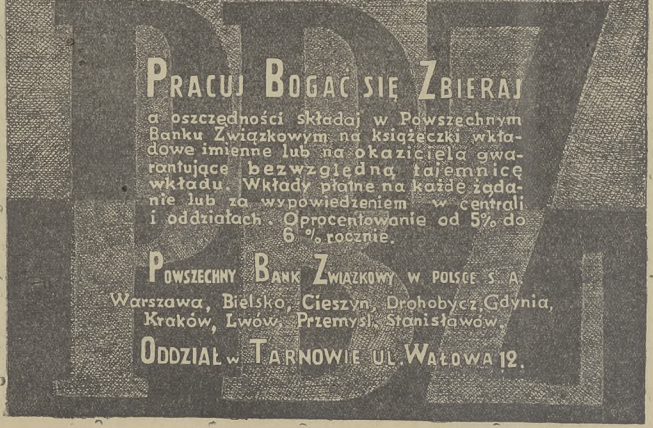
Wprawdzie syjonizm i obecnie stwarza wartości, ale nie dla ogółu lecz dla panującej frakcji. Powstają banki, ale tylko banki frakcyjne. Powstają nowe kooperatywy gospodarcze, ale tylko kooperatywy frakcyjne. A do wszystkich tych instytucji mają dostęp tylko członkowie odnośnych frakcji. Kto jednak nie złożył przysięgi frakcyjnej nie jest niedopuszczony.

Przez dłuższy czas ogólni syjoniści w golusie nie zorientowali się w swej roli jako mniejszości. Pracowali nadal gorliwie dla funduszów. Nadal wychowywali swą młodzież w duchu ogólnego syjonizmu i wcale nie zauważyli, że ta ich młodzież wymyka się im z rąk, że im większą jest ilość młodzieży ogólno-syjonistycznej na hachszarach w golusie — tym mniejsza jest jej ilość na froncie palestyńskim. Młodzież bowiem ogólno - syjonistyczna nie jest dopuszczona do pracy i kolonizacji, a ponieważ ciągle głodować nie może — to musi wstąpić do szeregów frakcji panującej, aby się uchronić od tego stałego głodowania.

Ta smutna rzeczywistość palestyńska otworzyła oczy działaczom ogólno-syjonistycznym w Palestynie. Organizacja ogólno-syjonistyczna w Palestynie doszła do przekonania, że musi stworzyć placówki gospodarcze dla własnej partji, by w ten sposób stworzyć możliwości pracy i kredytu dla swej młodzieży.

Dr med. D. LANTNER
Specjalista chorób jamy ustnej i zębów
TARNÓW, UL. KRAKOWSKA 12
POWRÓCIŁ
i ordynuje od godz. **10-1** i od godz. **3-5**

BANK DEWIZOWY



Gmina Wyznaniowa Żydowska w Tarnowie
L. 1410

W niedzielę, dnia 15 sierpnia br. z okazji

17-tej rocznicy CUDU NAD WISŁĄ
i Święta Ochotnika oraz Żołnierza

odbędzie się w Nowej Synagodze o godz. 10 przedpoł.

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO

na które Zarząd Gminy Wyzn. Żydowskiej w Tarnowie ma zaszczyt P. T. Obywateli zaprosić.

Dr MIECZYSŁAW MENDERER
przewodniczący

Pierwszy krok już zrobiony. Centrala palestyńska światowego związku ogólnych syjonistów zakupiła ostatnio akcje istniejącego już banku i zmierza do tego, aby przez powiększenie jego kapitału zakładowego – bank ten zamienić w instrument finansowy, którego zadaniem będzie – jak to zresztą czynią banki robotnicze i Mizrachi — służyć wyłącznie interesom robotników ogólno-syjonistycznych, oraz handlowi i rzemiosłu ogólno-syjonistycznemu.

Przy pomocy tego banku kooperatywy ogólno-syjonistyczne będą mogły przyjmować i przeprowadzić różne roboty budowlane, przy których znajdą zatrudnienie wyłącznie robotnicy ogólno-syjonistyczni. Robotnicy ci – o ile nie będą bezrobotnymi – chętnie wpłacać będą swe partyjne wkładki miesięczne, co umożliwi stworzenie i utrzymywanie aparatu partyjnego. Aparat partyjny zaś starać się będzie o dostarczenie swym członkom dostatecznej pomocy lekarskiej, skutkiem czego pewna ilość lekarzy oraz personel szpitalny z szeregów ogólno-syjonistycznych znajdzie zatrudnienie. W ten sposób powstanie szereg instytucji gospodarczych, które wzmocnią pozycję ogólnego syjonizmu w jiszuwie i golusie.

Podkreślenie strony gospodarczej wzniosłych ideałów, pielęgnowanych przez dziesiątki lat — ideałów, w imię których syjonizm dokonał wielkich rzeczy — jest może pewnego rodzaju profanacją, jest może obniżeniem poziomu i polotu tychże ideałów. Ale w czasie, kiedy następuje przewartościowanie wartości, w czasie, kiedy Erec Izrael zamienia się we własność jednej tylko partii — w takim to czasie nie można nam uczynić zarzutu z tego, że podkreślamy stronę materialną naszego dzieła odbudowy. Znajdujemy się bowiem w stanie obrony koniecznej i dźwigamy na sobie brzemię odpowiedzialności za byt i przyszłość naszej młodzieży. Nie wolno nam popadać w doktrynerstwo i dla abstrakcji nie wolno nam poświęcić naszego ideału.

Zresztą stworzenie własnych placówek gospodarczych nie ma żadnych tendencji agresywnych. Pragniemy tylko — po wyzwoleniu się z golusu — również wyzwolić się z golusu ekonomicznego gospodarki frakcyjnej w Palestynie. Pragniemy naszą młodzież wychować na ludzi wolnych a nie na ludzi zależnych, nie na nowy rodzaj maranów.

To też należy powitać z uznaniem odważny ten krok centrali palestyńskiej światowego związku ogólnych syjonistów, jako początek nowej epoki w rozwoju ogólnego syjonizmu. Nie wątpimy też, że ogólni syjoniści, tak w golusie jak i w Palestynie, odpowiednio ocenią wielkie znaczenie tego skromnego początku i przyczynią się hojną dłonią do wzmożenia działalności gospodarczej ogólnych syjonistów w Palestynie.

Z okazji zaślubin p. KLARY LANGSAM z p. RUBINEM TODEREM, serdecznie gratuluje

S. D. Leibler

Dr A. CHOMET

Nasz parlament

(Korespondencja z XX Kongresu Syjonistycznego w Zurychu)

Zurych, dnia 9 sierpnia 1937 r.

Kończy się debata polityczna. Dziś wieczór na publicznym już posiedzeniu odpowie Weizman. W międzyczasie obraduje subkomisja polityczna, która ma przedłożyć Kongresowi rezolucje do uchwalenia. Teraz też doszli wszyscy do przekonania, że uchwalenie tajności obrad było zupełnie zbytecznym, bo żadnych nie było rewelacyj ani żadnych tajemnic.

Przed ciężką stoją delegaci decyzją. Nim te słowa dojdą do Was — będzie już po głosowaniu. Ale każdy z nas odczuwa to brzemię odpowiedzialności, która zmusza do głębokiego zastanowienia się, do rachunku sumienia, do poważnego i bezpartyjnego podejścia do sprawy, zanim rzuci swój głos na jedną lub drugą szalę przyszłości narodu żydowskiego.

Dać Weizmanowi pełnomocnictwa do pertraktacyj z rządem angielskim na podstawie projektu Peela? Podpisać, że naród żydowski sam dobrowolnie zrzeka się na wieki wieków wielkich połaci Ziemi ojczystej?

A gdzież jest pewność, że Anglia dotrzyma obietnic? Gdzież pewność, że i to małe państewko już po wytargowaniu szerszych granic nie podzieli losu mandatu, który Anglia przez 20 lat sabotowała?

Ci co są za przyjęciem podziału wierzą Anglii. Anglii jesteśmy teraz potrzebni. Anglii potrzebne jest na północy Palestyny państwo żydowskie z większością żydowską. W ciągu 2000 lat jest to jedyna szansa uzyskania niepodległego bytu państwowego, choćby na ograniczonym terytorium stanowiącym wyłączną własność narodu żydowskiego. W ciągu 20 lat około 2,000.000 nowych imigrantów. — Dalsze pokolenia staną przed nową szansą rozszerzenia bazy państwa żydowskiego, które po 20 latach będzie już liczyło przeszło 2 miliony Żydów. Trudności? Strategiczne, ekonomiczne? Zapewne, że są one wielkie. Ale któryż to naród nie stoi przed tymi trudnościami? Czyż Irak lub Syria nie mają takich trudności? Zresztą — tu Weizman przypiera wszystkich do ściany — nie wyzyskaliśmy 20 lat mandatu — nie wykupiliśmy ziemi.

A gdy przemawia stary Smilański, który około 50 lat stoi na ciężkim i odpowiedzialnym posterunku w Erec Izrael i błaga, by nie odrzucono projektu — bo on wierzy w przyszłość państwa żydowskiego — nawet wedle projektu Peela — wówczas w duszy każdego „Nein-sagera" odbywa się ciężka walka, która musi się zakończyć dziś... jutro.

I nie dają nam spokoju słowa Smilańskiego — stojącego zdala od wszelkiej polityki. „Jerozolimę wyzwoli Mesjasz — a już wolę czekać na Mesjasza pod rządami Bin Guriona, aniżeli pod rządami generała angielskiego..."

I nie dają nam spokoju miraże nieskrępowanej wolnej imigracji aż do nasycenia wydzielonego państwa żydowskiego... Słyszymy głosy i jęki rwących się do emigracji mas żydowskich — widzimy twarze wymęczonej kilkuletnią hachszarą chalucowej młodzieży żydowskiej... Cóż im odpowiemy?

Ale jak wymusić na własnym sumieniu rezygnację z najświętszych naszych praw historycznych do Erec Izrael? Jak ugruntować w sobie wiarę w szczerość angielskich zamierzeń — skoro dziś już wiemy, że Anglia przez około 20 lat systematycznie dążyła do likwidacji mandatu?

W takiej rozterce wewnętrznej upływają dni Kongresu. Najbliższe godziny postawią nas przed koniecznością powzięcia decyzji stanowczej i odważnej.

Roentgenolog
Dr W. Muskatenblit
Tarnów, ul. Krakowska 8
Telefon Nr 573
POWRÓCIŁ

Dr med. D. Bienenstock
powrócił
i przeprowadza się z dniem 15 bm.
do domu przy ul. Legionów 2
(mieszkanie dra Schützera)

LEKARZ-DENTYSTA
CH. BRAUN
przeprowadził się i ordynuje
przy ul. Nowy Świat 14

Mgr L. SALPETER

Związek światowy ogólnych sjonistów na XX Kongresie Syjonistycznym

(Korespondencja z XX Kongresu syjonistycznego w Zurychu)

Zurych, 9 sierpnia 1937 r.

W przeddzień uroczystego otwarcia XX Kongresu Syjonistycznego zbiera się nasza konferencja, celem omówienia wszystkich spraw, znajdujących się na porządku dziennym XX Kongresu i wewnętrznych problemów Weltverbandu. Zbieramy się w okresie, gdy ma zapaść decyzja o przyszłości Palestyny.

Nic dziwnego więc, że sprawa ta dyskutowana jest z całą powagą na naszych posiedzeniach. Jest ona centralnym punktem naszych obrad. Osią bowiem XX Kongresu jest plan Komisji Królewskiej — państwo żydowskie. Wszystkie stronnictwa obradują w permanencji.

To też po otwarciu Konferencji przez dra Schwarzbarta, który w pięknym przemówieniu omawia nasze wewnętrzne sprawy i nasze stanowisko wobec projektu Komisji Królewskiej, zabiera głos owacyjnie witany — M. M. USYSZKIN. Zaczyna nasz weteran od ruchu Chowewe Syjon, wspomina o Bl Arisz, przedstawia historię Ugandy i walkę swoją przeciw temu projektowi. I obecnie Usyszkin stanął na czele tych, którzy zwalczają projekt Peela, zmierzający do dalszego rozbioru naszej ojczyzny. Woła on, że nie mamy prawa zrezygnować z 4/5 Palestyny. Domaga się utrzymania mandatu i wykonania zobowiązań Anglii w stosunku do nas.

Przemówienie naszego przewódcy wywarło kolosalne wrażenie. Na wieczornym posiedzeniu zjawił się na naszej Konferencji prezydent Egzekutywy palestyńskiej Bin Gurion, który w 2-godzinnym przemówieniu stara się nas przekonać, że nie wolno odrzucić projektu Peela, gdyż tracimy wielką szansę, jaką jest państwo żydowskie. Należy tylko — zaznacza Bin Gurion — walczyć o skorygowanie projektu Komisji Królewskiej w kierunku włączenia nowej Jerozolimy, Daganii, stacji Ruttenberga, części Negewu i t. d. Po tych referatach rozwinęła się debata, z której wynika, że i w naszej grupie — jak zresztą we wszystkich ugrupowaniach na Kongresie — są zwolennicy „tak" i „nie". Na Weltverbandzie na szczęście mała grupa należy do „Ja sagerów". Punktem kulminacyjnym jednego z naszych posiedzeń było przemówienie prezydenta dra Weizmana, który skorzystał z zaproszenia naszego prezydium. Prezydent Weizman zjawił się na naszym posiedzeniu w towarzystwie ekspertów pp. Soskina i Smilańskiego.

Z mowy prof. Weizmana przebija nuta optymizmu, przy czym zarzuca narodowi żydowskiemu zaniedbanie i bierność w stosunku do Palestyny w okresie mandatowym. W sytuacji, w jakiej się znajdujemy — mówi Weizman — musimy pertraktować z rządem angielskim na podstawie raportu Peela. Mowę prez. Weizmana poparli pp. Soskin i Smilański całym szeregiem faktów z rzeczywistości palestyńskiej. Wszyscy obecni byli pod wrażeniem mowy prezydenta Weizmana, który zakończył swe wywody apelem o utrzymanie na wszelki wypadek jedności organizacji syjonistycznej w tej historycznej dla naszego narodu chwili.

* * *

Obok tej najaktualniejszej sprawy zajmuje się nasza Konferencja wewnętrznymi problemami organizacyjnymi. Na czoło spraw wysuwa się Irgun, którego powstanie miało być rzekomo przyczyną rozbicia — na świat. Konferencji ogólnych syjonistów w Krakowie — naszej organizacji na 2 części, t. j. Weltverband i Weltvereinigung. Gdyby nawet tak było, to należy dzisiaj stwierdzić na podstawie owocnej pracy naszej organizacji robotniczej (Irgun), że dobrze się stało, żeśmy utrzymali wyżej wspomnianą organizację nawet kosztem jedności organizacji ogólnosyjonistycznej. Należy jednak podkreślić, że inne przyczyny poza sprawą Irgunu spowodowały rozbicie ogólnego syjonizmu.

Irgun liczy obecnie około 3.500 członków, z tego największy oddział jest w Tel Awiwie. Pod wpływem energicznej akcji Irgunu i organizacji ogólnosyjonistycznej w Palestynie został Irgun w ostatnich dniach uznany przez Magistrat Tel Awiwu. Uznanie to poza znaczeniem zasadniczym, ma praktyczne rezultaty, a mianowicie, że robotnicy ogólno-syjon. korzystają z prac miejskich, przydzielonych według specjalnie ustalonego klucza przydziału pracy. Poza Tel Awiwem ma Irgun cały szereg oddziałów w innych miastach i koloniach. Warto w kilku słowach podkreślić, że Irgun w tak krótkim czasie, przy braku pomocy innych czynników, zdołał stworzyć cały szereg instytucyj, jak: bank, który udziela pożyczek członkom na cele konstruktywne, jak kupno narzędzi pracy, tworzenie gospodarstw pomocniczych, zakładanie kooperatyw i t. d. Dotychczas zostały udzielone pożyczki w sumie około 100.000 złotych. W r. 1936 założono kasę zapomogową dla bezrobotnych członków Irgunu.

Wspomniane instytucje nie mogą jednak zaspokoić wszystkich potrzeb członków Irgunu. Konieczną jest pomoc ze strony organizacji ogólno-syjonistycznej, by rozszerzyć zakres działania powyższych instytucyj.

Również należy wspomnieć o bardzo ważnej instytucji, t. j. Kasie Chorych robotników ogólnosyjonistycznych. Instytucja ta została założona w czerwcu 1936 r. Kasa Chorych jest w kontakcie z 20 lekarzami-specjalistami wszystkich działów medycyny (poza naczelnym lekarzem tejże instytucji). Kasa Chorych w dzisiejszej formie zapewnia członkom Irgunu pełną pomoc lekarską. Brak środków do prowadzenia tej rozgałęzionej pracy, brak pomocy ze strony naczelnych instytucyj organizacji syjonistycznej zmusił Irgun do stworzenia Keren Haowejd Hacijoni (fundusz robotnika ogólno-syjońskiego), celem którego jest zbieranie odpowiednich środków finansowych u członków i sympatyków naszej organizacji w Palestynie i golusie dla stworzenia odpowiednich instytucyj kolonizacyjnych dla kibuców naszych i innych grup członków Irgunu, znajdujących się w różnych koloniach, dla rozszerzenia instytucji Kasy Chorych, dla pogłębienia pracy kulturalnej i propagandystycznej, dla stworzenia kooperatyw i t. d.

Fundusz ten spotkał się w Palestynie z należytym oddźwiękiem. Należy się spodziewać, że towarzysze nasi również w innych krajach, w zrozumieniu ważności tej akcji, przystąpią natychmiast do pracy na rzecz tego funduszu.

Warto przy tej sposobności podkreślić, że akcja ta została przeprowadzona w ostatnich tygodniach z wielkim powodzeniem na Litwie przez tow. inż. Löwensteina z Palestyny. W najbliższym czasie akcja ta ma być przeprowadzona w Polsce, Austrii i całym szeregu innych krajów.

Biorąc pod uwagę przeszkody, na jakie napotyka Irgun w swej pracy, fakt istnienia potężnej organizacji Histadrutu — którego instytucje zostały stworzone przy pomocy funduszów całego ruchu syjońskiego — należy z radością podkreślić postępującą linię rozwojową Irgunu. Żądamy od organizacji ogólno-syjonistycznej, by nie tylko zadowolniła się wyrazami sympatii dla naszej organizacji robotniczej, lecz pozytywnej pomocy dla Irgunu, który walczy o realizację założeń ogólnego syjonizmu.

Tak ze sprawozdania prezesa dra Schwarzbarta jak i z dyskusji wynika, że 2-letnia praca kierownictwa, a przede wszystkim prez. dra Schwarzbarta nie poszła na marne. W Związku naszym mamy 45 delegatów z następujących krajów: Palestyna, wschodnia i zachodnia Małopolska, b. Kongresówka, Argentyna, Brazylia, Austria, Węgry, Bułgaria, Litwa, Belgia, Niemcy. Pracami kieruje prezydium, w skład którego wchodzą: dr I. Schwarzbart, mgr L. Salpeter, dr Schmorak, dr Stup, Gesang, dr O. Grünbaum, dr Bograczew i Bernstein.

* * *

Na Kongresie toczy się debata przy drzwiach zamkniętych — za tym wnioskiem głosowała lewica, prawdziwa demokracja!!! — Nasza grupa stała na stanowisku, że debata powinna być jawna. Naród żydowski ma prawo znać przebieg dyskusji w chwili, gdy się decyduje o jego losach. Nasz naród powinien wiedzieć, kto jest za ograniczeniem naszych praw w Palestynie i kto przeciw. Lewica zdaje się nie miała odwagi, by stanowisko jej było znane masom żydowskim. Swoim głosowaniem za tajnością zdradziła lewica, że nie należy do negatywistów.

W dyskusji na Kongresie występują najlepsze nasze asy: Rabin Berlin, dr Schwarzbart, Berl Katzenelson, Remez, dr Schmorak, Bernstein, rabin Stefan Wise.

Przy czym obok świetnego przemówienia rabina Wise'a wyróżniła się rzeczowa i piękna pod względem formy mowa prezesa dra Schwarzbarta.

Debata trwa. Dzisiaj wieczór imieniem Egzekutywy przemawiać ma prezydent dr Weizman. Zanim niniejsze słowa do was dojdą, znane już wam będzie stanowisko Kongresu.

Ale już dzisiaj należy przypuszczać, że stanowisko Egzekutywy zwycięży.

Do Szan. Konsumentów!
Posługujcie się w codziennym użytku
kostkami „HAL"
bo to najnowszy wynalazek kulinarny dla najszerszych rzesz ludności, a szczególnie dla urzędników, pracowników umysłowych i fizycznych, gospodyń zatrudnionych poza domem, turystów, ludzi zmuszonych do częstego podróżowania, oraz dla DZIECI
Preparat ten zawiera naturalne składniki, jak: mleko, cukier, kawę (ew. kakao, czekoladę itp.) a pod względem smaku przewyższa napoje przyrządzane sposobem domowym.
Sposób użycia: Należy wrzucić do szklanki gorącej wody odpowiednie kostki („Kaw", „Kao", Czek") i wymieszać dostatecznie — a otrzyma się natychmiast pożądany napój.
Żądajcie wszędzie **kostek „HAL"**
וועלן אויסנאַרבעט תחת השגחת יראים וחרדים
„האל" כאסמכי

Skład sukna
Arona Weinrieba
został przeniesiony z ul. Wałowej 19
do lokalu
przy ul. WAŁOWEJ 14
Poleca się najnowsze bielskie materiały męskie i damskie. — Ceny fabryczne.

Słuchamy z daleka

Tylko nielicznym danem jest być na kongresie, z galerii, czy loży patrzeć na salę rzęsiście oświetloną zajętą przez delegatów, odczuwać atmosferę uroczystą i napiętą na chwilę przed otwarciem Kongresu, oklaskiwać szczerze i gorąco wchodzącą na salę Egzekutywę i uczestniczyć wreszcie w tradycyjnym trzykrotnym uderzeniu młotkiem prezydenta kongresu. Ci, którzy tego szczęścia nie mają – muszą się zadowolić – listami kongresowymi, w których recenzenci starają się zazwyczaj podać nie tylko sprawozdanie, ale i część owego nastroju przemycić i zamknąć w słowa.

W sprawozdaniach z Kongresów szukaliśmy pilnie tych właśnie momentów wzniosłych, uroczystych.

Jubileuszowy Kongres XX poprzedzony był napiętym wyczekiwaniem tak silnym, jak chyba przed nim tylko Kongres VII, który miał ostatecznie załatwić sprawę Ugandy. Jak wtedy, tak i dzisiaj potężnym głosem odezwał się przed Kongresem Usyszkin. Tylko, że wtedy miał Usyszkin za sobą bezwzględną większość skonsolidowaną na przedkongresowej konferencji w Fryburgu — a dziś zgoły przewidywano jego przegraną.

Dziwiło wszystkich uparte milczenie Żabotyńskiego, który zgóry oświadczył, że zajmie stanowisko w sprawie podziału dopiero po rozstrzygnięciu. Dopiero na krótko przed kongresem odezwał się ciężkimi słowami oskarżenia z afiszowanych odezw instancji rewizjonistycznych.

Niespodzianką dla wielu była wielka liczba szekłowców. W naszej dzielnicy bowiem sprzedaż szekli nie szła lepiej niż w latach poprzednich, a nawet odbywała się w przykrej poniekąd atmosferze. Wzrost liczby szekłowców do blisko półtora miljona świadczy o tym, jak głęboko wzrósł syjonizm w serca narodu. Słuszną jest może uwaga, że zmienił się sposób mówienia o Palestynie. Dawniej, w czasie kryzysu mówił prosty Żyd: w Palestynie jest źle. Dziś mówi raczej: w Palestynie też już nie jest tak dobrze!

O niesłychanym wzroście nastrojów syjonistycznych świadczyła również zapowiedź wydania gazety kongresowej po raz pierwszy w języku polskim. Chce się dokładnie wiedzieć, co się na kongresie dzieje, chce się znać każde słowo referentów, czy dyskusji, a ciekawi są dziś — nietylko syjoniści.

Nadszedł wreszcie dzień otwarcia Kongresu. Nadeszły pierwsze wiadomości telegraficzne i pierwsze listy Kongresowe. Ale te listy były nieco odmienne, niż przed dwoma, czy czterema laty. Brakło opisów sali i dopiero po kilku dniach znalazła się w jednym z listów wzmianka o portrecie Herzla na scenie. Brakło opisu wyglądu i strojów delegatów, nie dowiedzieliśmy się — jak dawniej — czy delegaci lewicy zjawili się na sali demonstracyjnie w niebieskich koszulach roboczych i czy Bin Gurion miał wyłożony kołnierz...

Zbyt wielka troska ciążyła na wszystkich, by ktokolwiek miał cierpliwość zwrócić uwagę na drobnostki, które jednak dawniej skrupulatnie notowano.

Prezydent Usyszkin otworzył Kongres kilku słowami zaledwie. On, który nie opuszczał żadnej sposobności, by nawet na forum międzynarodowym przemawiać po hebrajsku – nie skorzystał z otwarcia Kongresu.

Nie czas było na piękne mowy powitalne. Przecież pod jego przewodnictwem miała się już nazajutrz rozpocząć walka, starcie „Ja-sagerów“ i „Nein-sagerów“; a któż lepiej pamięta pierwsze historyczne: „Ja“ i „Nein“. Wtedy, w roku 1903, nie był na Kongresie — bo w Palestynie miał zadanie nie mniej ważne — „Ja-sagerzy“ wygrali, trzeba było po Kongresie zwołać na konferencję syjonistów rosyjskich, trzeba było stawić ultimatum Herzlowi, by przeprowadzić stanowcze, bezwzględne „nie“.

Dziś on sam przewodniczy, dziś on sam będzie walczył, on siłacz, człowiek z granitu, który niemożliwe czynił możliwym, który wygrywał beznadziejne kampanie. Lecz co będzie jeżeli, jak kiedyś Herzl tak dziś Weizman — przeprowadzi swoje: tak?

Dziś ultimatum stawiać nie wolno.

Brak dzisiejszym negatywistom tego, który najlepiej umiał mówić: non possumus. Jak kiedyś Nordau, niezadowolony z rozwoju wypadków w organizacji — nie zjawił się na kongresie, tak i uczeń jego — Żabotyński postanowił nie brać udziału w Kongresach, kiedy nie mógł przeciwdziałać rozszerzeniu Agencji, kiedy odrzucono rezolucję o celu ostatecznym, kiedy widział, że w walce maksymalistów z minimalistami ci ostatni zwyciężają. Jak ongi Nordau, tak i on nie chciał pogodzić się z porzuceniem linii syjonizmu politycznego. Ale Nordau, bardziej odpowiedzialny ustąpił (nie wystąpił) sam – a Żabotyński formą swego wystąpienia zaszkodził organizacji.

Żabotyński jest w Zurychu i nadal milczy. Mógłby wpłynąć pośrednio lub bezpośrednio, lecz on woli poczekać do rozstrzygnięcia, by potem — oskarżać. Dziś brak zwłaszcza „Nein-sagerom“ – jego głosu, dawniej tak często słyszanego na kongresach.

Rolę Żabotyńskiego na prawem skrzydle przejął Meir Grossman, poparty kilkoma głosami swego małego stronnictwa i na ostatnich dwóch Kongresach zdobył sympatję i szacunek przyjaciół i przeciwników. Kto słyszał Grossmana przemawiającego — zrozumie jak się to stało. Grossman nie jest retorem. Mówi jakby z trudem. „Wydobywa“ słowa powoli — a każde ma swą wagę. Znać, że nie rzuca ich na wiatr. Znać, że każde jest przemyślane, że każde ma pełne pokrycie moralne.

Dziś stara się Grossman całym ciężarem swej powagi nie dopuścić do rezygnacji z programu maksymalnego, powstrzymać bieg wypadków, które rozstrzygnęły się jeszcze w przeddzień otwarcia Kongresu.

Kongres trwa. W napięciu czekamy na wiadomości telegraficzne, niecierpliwie czytamy listy. Nie szukamy jednak w listach opisu uroczystych, odświętnych nastrojów. Nie znaleźlibyśmy ich może. Bo na Kongresie panuje zdaje się atmosfera surowej powagi, towarzysząca zazwyczaj rozstrzygającym decyzjom w rozstrzygających chwilach.

H. K.

BEZPŁATNIE
dla podupadłych KUPCÓW zaprowadza i prowadzi księgi handlowe
koncesjonowane biuro
BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE
naukowego grafologa
A. LEINWANDA
TARNÓW, FOLWARCZNA 8

Poszukuję
bezpłatnej praktyki biurowej
Zgłoszenia w administracji „Tygodnika Żydowskiego“

OBYWATELE!

W roku bieżącym obchodzić będziemy 17-tą rocznicę

„CUDU NAD WISŁĄ“

Dla upamiętnienia tego bohaterskiego czynu ochotników pod dowództwem Wodza Naczelnego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, rocznicę pamiętnego zwycięstwa pod Warszawą obchodzi uroczyście cała Polska jako **Święto Ochotnika i Żołnierza.**

Uroczysty obchód tego święta odbędzie się w Tarnowie w dniach 14-go i 15 go sierpnia 1937.

Godność Członków Prezydium Komitetu Honorowego przyjął raczyli:

JWP. Syska Mieczysław, starosta powiatowy
JE. ks. dr Lisowski Franc, biskup
JWP. Pułk. dypl. Laukos Kowalski, komendant garn. i d-ca 16 pp.
JWP. Syrowy Stanisław, prezes Sądu Okr. w Tarnowie
JWP. dr Brodziński Mieczysław, prezydent miasta
JWP. Inż. Wowkonowicz Romuald, dyr. Z. F. Z. A. w Mościcach

Program uroczystości:

Dnia 14 sierpnia — sobota

godz. 18 zbiórka członków Związku b. Ochotników A. P. na podwórzu Związku przy ul. Mościckiego 10

godz. 19 złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, odegranie hymnu państwowego, przemówienie.

Dnia 15 sierpnia — niedziela

godz. 10 uroczyste nabożeństwo w katedrze,

godz. 10 uroczyste nabożeństwo w Nowej Synagodze,

godz. 11·15 defilada wojska, P. W., Związku b. Ochotników A. P. i organizacyj,

godz. 12·30 akademia w kinie „Marzenie“ — wstęp wolny,

godz. 15 zawody strzeleckie o mistrzowstwo oddziału na strzelnicy małokalibrowej w Ogrodzie Strzeleckim.

Za Komitet Obywatelski

Komitet Wykonawczy Obchodu Związku b. Ochotników A. P.
Oddział w Tarnowie

Mgrowi Jakubowi i mgrowi Izraelowi Mandelbaumom, z powodu zgonu ich błp. OJCA, wyrażamy głębokie współczucie.

Stow. Żyd. Słuch. U. J. „Ognisko“ w Tarnowie

Z powodu zgonu błp. LEIBA MANDELBAUMA, wyrażamy – w głębokim smutku pogrążonej rodzinie – szczere współczucie

Eliaszowie Fluhrowie

Rodzeństwu Mandelbaum z powodu zgonu błp. OJCA, głębokie i szczere współczucie wyrażają

Koleżanki i Koledzy

Szczere współczucie wyrażam braciom Mandelbaumom z powodu zgonu błp. OJCA.

Chaim Friedman

Mgrowi Izraelowi Mandelbaumowi wyrażam głębokie współczucie z powodu zgonu błp. OJCA.

Edek Sauerstrum

Braciom Mandelbaumom wyrażamy głębokie współczucie z powodu zgonu ich błp. OJCA.

Milek Fries i Janek Jakubowicz

Braciom Mandelbaumom wyrażam głębokie współczucie z powodu zgonu błp. OJCA.

Maks Basler

Koniunkturalna metoda walki z handlem żydowskim

W zeszycie 13 „Tygodnika Handlowego“, organie Stowarzyszenia Kupców Polskich, ukazał się pod tytułem: „Dyskontowanie metryki“ artykuł omawiający rozpowszechnioną ostatnio wśród kupiectwa polskiego metodę zdobywania sobie klienteli przy pomocy afiszowania swego chrześcijaństwa.

Po ustaleniu faktu liczebnego wzrostu kupiectwa polskiego, autor pisze (cytujemy dosłownie):

„Zwiększająca się ilość chrześcijańskich przedsiębiorstw handlowych spowodowała wzrost liczby kupców, niezawsze jednak ilość pokrywa się z jakością. Do stanu kupieckiego przedostają się niekiedy jednostki nieodpowiednie, które chcą przede wszystkim wykorzystać koniunkturę t. zn. pozytywne ustosunkowanie się społeczeństwa do handlu chrześcijańskiego. Odbywa się to w sposób dość mało skomplikowany: ogłasza taki „kupiec“ swą nowootwartą placówkę, reklamuje ją jako chrześcijańską i zaczyna prowadzić swój preceder na modłę bynajmniej nie zachodnio-europejską.

Jeszcze pół biedy gdy nieproporcjonalnie wysoka cena, niedbała obsługa i lichy towar są wynikiem braku znajomości terenu i branży. Gorzej, znacznie gorzej, gdy to robi się świadomie, rzucając równocześnie piękne hasła, że klientela powinna mimo wszystko popierać firmę, jako chrześcijańską.

Otóż tutaj chciałbym wyjaśnić tym panom rzecz zasadniczą. Na dłuższą metę klient, teraz tak bardzo spauperyzowany, nie może sobie pozwolić na filantropię. Nie można wymagać od biedaka przepłacenia lichego towaru tylko dlatego, że ten, który stara mu się go wepchnąć jest chrześcijaninem“.

Po wskazaniu na tę „koniunkturalną“ metodę walki z handlem żydowskim zwraca autor uwagę na krótkowzroczność polityki, która traktuje klienta jak potulnego baranka, którego każdy może strzyc jak mu się podoba.

ZE SALI SĄDOWEJ

Za wybryki antyżydowskie

Na ławie oskarżonych Sądu okręgowego w Tarnowie zasiedli Depukat Adolf, Stoga Tadeusz, Sępek Franciszek, Stelmach Jan, Kozioł Jan i Smoła Wład., oskarżeni o to, że 16 lipca br. w nocy obrzucali kamieniami dom Hirschów w Skrzyszowie, a następnie obrzucali kamieniami policję, która urządziła pościg celem ujęcia sprawców. W wyniku rozprawy Sąd skazał Tadeusza Stogę na 6 tygodni, a resztę oskarżonych po 1 miesiącu aresztu przy wliczeniu aresztu tymczasowego od 17 lipca br.

Oskarżał prokurator Zembrzuski, bronili mgr Skowroński i mgr Boruch.

O handel sacharyną

Na ławie oskarżonych tut. Sądu okręgowego zasiedli we wtorek 10 bm. Aron Löwi i Saul Plattner, oskarżeni o to, że od stycznia 1936 do stycznia 1937 nabywali i transportowali w sposób zawodowy sacharyny krystalicznej, oraz o to, że w tym czasie A. Löwi przechowywał i transportował, a Saul Plattner przechowywał przedmioty objęte monopolem zapalczanym, a mianowicie 15 sztuk zapalniczek ołówkowych pochodzenia zagranicznego, nie mogąc wykazać zgodnego z prawem wprowadzenia ich do kraju, zaś Chaim Löwi oskarżony o to, że w powyższym czasie przechowywał bez zezwolenia sacharynę w nie oznaczonej ilości, a Eisig Leib Schapira oskarżony o to, że dnia 4 lutego 1937 zamówił pisemnie u Arona Löwiego 350 sztuk kółek do zapalniczek, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonał, gdyż Löwi kółek tych jeszcze nie wysłał.

Celem zawezwania świadków rozprawa została zaraz na wstępie odroczona. Bronili adw. dr Menderer, dr Goldberg i dr Speiser.

Podziękowanie

Niniejszym składamy serdeczne podziękowanie

nauczycielowi Markusowi Dawidowi Herszkowitzowi

zamieszkałemu przy ul. LWOWSKIEJ 25,

za świetne przygotowanie naszego syna do uroczystości „Bar-Micwa" oraz za nauczenie „Haftory" i przemówienia, które wygłosił w Bóżnicy „Minian Sfard" przy ul. Widok 3.

Moses Koch z żoną
p. Wolności 10

Z okazji zaręczyn p. DORY HOLLÄNDER z p. MARKUSEM RABI'm z Oświęcima, serdecznie gratulują. מזל טוב להורים **Lazarowie Selingerowie**

Z okazji zaręczyn p. DORY HOLLÄNDER z p. MARKUSEM RABI'm z Oświęcima, serdecznie gratulują

Leib Ehrenberg i Kalman Rauchwerger

Bankiet pożegnalny

Staraniem komitetu obywatelskiego odbył się we wtorek dnia 10 bm. w sali lustrzanej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Tarnowa bankiet pożegnalny na cześć wicestarosty p. mgra Choczyńskiego, który został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Białej. W czasie bankietu wygłosili mowy pożegnalne pp. Starosta powiatowy Mieczysław Syska, wiceprezydent miasta p. mgr Kołodziej, ks. Mróz imieniem Rady powiatowej, prezes dr Mieczysław Menderer imieniem Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, dyr. Dygat imieniem przemysłowców, Galas imieniem małorolnych, Kargol imieniem wójtów, ks. Wyrwa (gmina Ryglice), inż. Kubiński (samorząd Mościc), Żurek imieniem personelu urzędniczego tut. Starostwa i inni. Wszyscy mowcy wyrazili uznanie dla działalności wicestarosty p. mgra Choczyńskiego w czasie jego urzędowania w Tarnowie, oraz życzyli mu dużo szczęścia i powodzenia na swym nowym stanowisku.

W końcu zabrał głos wicestarosta p. mgr Choczyński, dziękując wszystkim za wypowiedziane pod jego adresem słowa uznania.

Również Rada powiatowa, gminy wiejskie i rodzina urzędnicza urządziły uroczyste pożegnanie z powodu wyjazdu wicestarosty p. mgra Choczyńskiego.

Z wydawnictw

Z napięciem oczekiwany, po raz pierwszy na terenie Polski w ogóle — a Małopolski w szczególności wydany „Almanach Żydowski" opuścił nareszcie prasę. Dzieło to w objętości 708 stron, zaopatrzone w blisko 500 ilustracyj, wydane przez Hermana Stachla, zawiera szereg artykułów wybitnych literatów, polityków i publicystów, oraz życiorysy czołowych postaci żydostwa Małopolski wschodniej. Poza niezwykle bogatą częścią biograficzną (czternaście działów) — wchodzi w ramy potężnego tego dzieła bardzo bogata treść literacka, w której udział bierze przeszło 100 współpracowników, między innymi: prof. dr Majer Bałaban Warszawa, rabin dr Markus Ehrenpreis Sztokholm, redaktor Henryk Hescheles Lwów, dr S. J. Imber Kraków, dr Abraham Insler Lwów, rabin dr J. Lewin Lwów, dr Dawid Malz Lwów, Mateusz Mieses Warszawa, dr Adolf Rothfeld Lwów, rabin prof. dr Mojżesz Schorr Warszawa, prymariusz dr Jakób Selzer Lwów.

Na część biograficzną składają się rozdziały: I. Żydzi uczestnicy walk o niepodległość Polski — II. Uczeni — III. Literatura — Prasa Muzyka — Plastyka — IV. Parlamentarzyści i politycy — V. Wolne zawody — VI. Żydzi w służbie państwowej — VII. Samorząd miejski i wyznaniowy — VIII. Instytucje kulturalno-oświatowe — IX. Organizacje społeczne i zrzeszenia charytatywne — X. Stronnictwa polityczne i związki ideowe — XI. Izba Przemysłowo-Handlowa — XII. Handel — Przemysł — Finanse — XIII. Organizacje gospodarczo-zawodowe — XIV. Żydowskie związki sportowe — ponadto skorowidz nazwisk. 224 stronnicowa część literacka oświetla życie Żydów w każdej dziedzinie rzeczywiście wszechstronnie i obfituje w nieznane dotychczas unikaty (ilustracje i dokumenty) historycznej wartości.

Wnioskując z całości, wyrazić należy uznanie przede wszystkim wydawcy, który obok maximum dobrej woli i usilnych starań, złożył dowód swej bezwzględnie wybitnej fachowości, wyposażył bowiem pracę swoją obok już wymienionych wartości w szatę zewnętrzną na miarę europejską, na co zdobyć się mógł jedynie księgarz, firmujący słusznie wydawnictwo swe mianem „Kultura i Sztuka".

Dzieło to, drukowane jedynie dla subskrybentów, a które nie znajdzie się wobec tego na półkach księgarskich, doczeka się najprawdopodobniej bardzo rychło drugiego wydania.

POŁOŻNA

F. FIEDLER-BERNSTEINOWA

absolw. Państw. Szkoły Położn. w Krakowie

ul. Prez. Narutowicza 22, m. 8

Zmiana systemu wymierzania składek na rzecz gmin żyd. Wymiar ma być oparty na podatku dochod.

Jak się dowiadujemy, wkrótce ma nastąpić zmiana systemu pobierania składek na rzecz instytucji samorządu wyznaniowego (m. in. gmin żydowskich). Dzisiejszy system wymiaru indywidualnego przez specjalne komisje szacunkowe przyczynia się do zwiększenia pracy w urzędach nadzorczych z powodu masowego składania odwołań. Celem przystosowania wymiaru składki do istotnych dochodów płatnika, ma się wprowadzić ściąganie pewnego procentu od prawomocnego wymiaru podatku dochodowego.

Nie wolno pobierać odstępnego za lokale sklepowe

W sporze na tle odstępnego pobranego za najem sklepu, Sąd Najwyższy orzekł (Nr C. II. 1948—36), że aczkolwiek ustawa wspomina o odstępnym z obowiązkiem zakupu urządzenia domowego, jednak także pobranie odstępnego za lokal handlowy nie jest dopuszczalne, przy czym obojętne jest, czy najemca jest w przymusowym położeniu i czy inicjatywa zapłaty odstępnego wychodzi od niego, gdyż ustawa o ochronie lokatorów wychodzi z założenia, iż z powodu ciasnoty mieszkań i lokali handlowych, najemcy znajdują się w przymusowym położeniu.

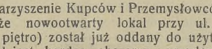
Otwarcie nowego lokalu stow. Kupców i Przemysłowców

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców komunikuje, że nowootwarty lokal przy ul. Goldhamera 5 (I piętro) został już oddany do użytku członków. Lokal jest bardzo obszerny, urządzony z pełnym komfortem i obejmuje czytelnię zaopatrzoną w najważniejsze dzienniki i czasopisma polskie i żydowskie, klub towarzyski, salę gier, sekretariat i salę na posiedzenia branżowe oraz doskonale zaopatrzony bufet.

Kupcy i przemysłowcy tarnowscy niewątpliwie chętnie korzystać będą z lokalu stowarzyszenia i jego urządzeń.

Z okazji zaślubin dra Jakuba Salza z p. mgr Chają Leibel składa najserdeczniejsze gratulacje

Mgr Aron Fuss



Wykaz puszek ściennych

Po 5 zł: inż. Plachte 6·70, klub Muza 6·11. Israelowicz 3·03 Po 2 zł: Mondschein 2.22, dr Jekel 2.28, Wolf Götzler 2·14. Tadek Bruder 1.60, Józef Heuman 1.55. Blaser 1.79, Wigdor Wiener 1·69, Zauder i Weinstock 1.07, Leon Lieberman 1.37, Eliasz Unger 1.35, dr Neuman 1.20, Spółdz. Tow. Wzajemn. Kredytu 1.39. Po 50 gr: inż. Reich, Gellerowa, Maurycy Schwanenfeld, prof. Malkischer, Irma Wurzlowa, Artur Rausch, Izrael Osterweil, dr Schönfeld. Maurycy Feld, S. Ch. Korn, dr Leibel, Samuel Gelernter, L. Weksler (Galicja), Salomon Weiss, Rubin Zweig, dr Offner, dr Mandel dr Salz, Hitachdut, Związek Kredytowy 72 gr. Po 70 gr: S. Rosen, Trinczer. Po 60 gr: Anna Schmerz, Józef Müller, Natan Freiman, Rachela Weissman, Katznerowa, Hirsz Eder, Izak Engelberg 55 gr, Selinger 55 gr, Izrael Weiss 53 gr, H. Neuman 52 gr, Aron Leibel 52 gr. Po 50 gr: Rauchwerg, Jakub Grossbard, Aron Siedlisker, Regina Handgriff, Edelstein, Zwi Zwecher, Gerszon Chajkin, dr Tisch, Oser König. Szaja Fränkel, Ch. Rössler, Pfefferowie, Rubin Honig, Eliasz Fluhr, L. Honig, Lion, Henryk Sommer, Birnowa, Adolf Stern, Lauterbach, Zwi Gersten, Gedalie Bornstein, Steinbockowie, Bracia Seiden, Dora Bierer, dr Weit, Weissberg, Etka Beck, Grünspan, Argand, Joanna Klafter, Leib Gersten, Kalman Gertner, Chaim Teller, Dr Schenkel, Beller, Choczner.

Datki poniżej 50 gr z 47 puszek zł 13.31.

Ślub Faber—Strauss, zebrane przez tow. Wachsmana zł 7.25.

Kino Apollo wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Sztandar" z Anną Bellą w głównej roli.

Kronika

Osobiste. P. Starosta Mieczysław Syska powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

Nowy wicestarosta objął urzędowanie. P. mgr Wankiewicz, który został przeniesiony z Dąbrowy do Tarnowa na stanowisko wicestarosty, objął urzędowanie i w najbliższych już dniach przeniesie się na stałe do Tarnowa.

Wyjazd na urlop. Kierownik wydziału śledczego przy tut. Powiatowej Komendzie P. P. p. Buben rozpoczął urlop wypoczynkowy. Zastępuje go p. Antoniszak.

Podprokurator Sądu Okręgowego w Tarnowie Pattek został mianowany wiceprokuratorem.

„Josie Kalb". Trupa Morisa Schwarza wystąpi jeden raz w Tarnowie w piątek 13 b. m. w sali Sokoła w sztuce Zyngera „Josie Kalb".

Wpisy w terminie powakacyjnym do wszystkich klas Gimnazjum i I kl. Liceum Tow. „Safa Berura" w Tarnowie odbywać się będą w dniach od 15 do 31 sierpnia w godzinach od 10—12 przedpoł., od 22-go także od godziny 4 do 6 po poł. w budynku przy ul. św. Anny 1. Egzaminy odbędą się 30, 31 sierpnia, 1 i 2 września i rozpoczynać się będą o godz. 9 rano. Nauka rozpocznie się w piątek dnia 3 września o godzinie 9 rano uroczystym nabożeństwem. Zbiórka młodzieży nastąpi w budynku przy ul. Topolowej 2.

Strajk robotników transportowych. W poniedziałek 9 bm. wybuchł strajk 280 robotników i furmanów, pracujących przy zwożeniu węgli. Strajkujący żądali m. i. podwyższenia płac w wysokości około 30 proc. We czwartek strajk został zlikwidowany.

Strajk okupacyjny. W fabryce kapeluszy J. Kleina przy ul. Wałowej 16 wybuchł strajk okupacyjny 15 robotników, którzy wysunęli żądania zawarcia umowy zbiorowej i dotrzymania warunków pracy. Strajk został zlikwidowany we środę.

Zabójstwo na ulicy miasta. Na tle porachunków osobistych Filip Cholewa z Tarnowa zranił śmiertelnie nożem w brzuch Józefa Łąckiego. Przywieziony do szpitala powszechnego w Tarnowie zmarł niebawem wskutek odniesionych ran. Zabójcę ujęto i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Usiłowane samobójstwo. W areszcie policyjnych usiłowała popełnić samobójstwo 19-letnia Pelagia Sołdan, przecinając sobie żyletką żyły u rąk. Desperatkę przewieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Ujęcie szajki złodziejskiej. Z końcem lipca br. dokonano włamania do mieszkania prof. gimnazjalnego Jabczugi, zamieszkałego przy ul. Wojtarowicza 6 i skradziono garderobę wartości około 1500 zł. Policja ujęła sprawców powyższej kradzieży w osobach Stanisława i Gustawa Papugów z Tarnowa, Wojciecha Wiśniewskiego z Rzędzina, Jana Murałę z Gumnisk-Foks, oraz Annę Kaczuga z Tarnowa. Skradzione przedmioty odebrano i zwrócono poszkodowanym, a sprawców odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Niebezpieczny złodziej w potrzasku. W restauracji Abenda przy ul. Krakowskiej ujęto niebezpiecznego przestępcę, poszukiwanego przez policję od dłuższego czasu za liczne kradzieże, Jana Czapigę, który był uzbrojony w duży naładowany rewolwer i miał przy sobie cały arsenał narzędzi złodziejskich. Czapiga stawił opór przy aresztowaniu, został jednak ubezwładniony i aresztowany, a następnie oddany do dyspozycji sędziego śledczego.

Z Ligi Pracującej Palestyny. W piątek dnia 13 bm. odbędzie się w lokalu czytelni Goldhamer 5 o godz. 8 wiecz. zebranie z referatem tow. mgr A. Fussa nt. „Historyczny Kongres".

Wszelkie sprawy prywatne i handlowe

załatwia sumiennie

A. Kohane, Tel Awiw, Gdud Iwri 3

Konc. Biuro Rewizyjne dla Księgowości

Józefa Müllera

biegłego sądowego w zakresie księgowości i tłumacza przysięgłego

W TARNOWIE, UL. KRASIŃSKIEGO 5

TELEFON Nr 10-17

Zakładanie ksiąg handlowych

wszelkimi najnowszymi systemami dla handlu, przemysłu i rolnictwa w myśl kodeksu handlowego i ustawy skarbowej

Kontrola bilansów Nadzór nad księgowością

Zaświadczenia dewizowe dla importerów

LIKWIDACJE — EKSPERTYZY

Rozliczanie spólników

Objaśnienia w najbardziej skomplikowanych kwestiach księgowych

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.**

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie